



Polskie firmy będą nieświadomie naruszać patenty europejskie

Jednolity patent europejski zrujnuje małe i średnie polskie firmy – twierdzą rzecznicy patentowi. Nowy system ochrony wynalazków będzie mniej kosztowny i szybszy – odpiera zarzuty Ministerstwo Gospodarki

31 grudnia 2011 r. Polska kończy przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej. Do tego czasu ma zostać przedstawiony projekt ustawy dotyczący jednolitego patentu europejskiego. Prace nad jego stworzeniem trwają już 10 lat. I nadal wywołuje on liczne wątpliwości. Zdaniem oponentów jest to złe rozwiązanie dla polskich firm, szczególnie małych i średnich. Resort gospodarki odpiera te ataki, twierdząc, że nowy patent usprawni funkcjonowanie nieefektywnego obecnie systemu.

Aktualne rozwiązania

Patent jest prawem do wyłącznego korzystania z wynalazku i czerpania z tego zysku. Przyznawany jest twórcom wynalazku i obowiązuje na terenie tego państwa, w którym żądana jest jego ochrona.

Obecnie ochronę praw patentowych dla wynalazku w Unii Europejskiej (UE) można zdobyć za pomocą patentu krajowego, uzyskiwanego w konkretnym państwie członkowskim, lub za pomocą patentu europejskiego wydawanego przez Europejski Urząd Patentowy (EUP). Posiadacz patentu europejskiego musi ubiegać się o jego zatwierdzenie osobno w każdym państwie członkowskim, w którym chciałby uzyskać prawną ochronę swojej własności intelektualnej. Dokonuje się tego za pomocą walidacji, czyli uprawomocnienia.

– Proces ten polega na złożeniu w urzędzie patentowym kraju, którego ochronę chcemy uzyskać, tłumaczenia patentu oraz uiszczeniu opłaty. Dla firm jest to zatem

sytuacja komfortowa, ponieważ mają jasność odnośnie do tego, co w ich kraju podlega ochronie – tłumaczy Anna Korbela, prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych.

Sprawę naruszenia zarówno patentu europejskiego, jak i krajowego rozstrzygają zawsze właściwe organy krajowe. W przypadku ochrony przysługującej na terenie Polski będzie to sąd powszechny.

Dyskusja nad uproszczeniem procedury rejestrowania patentu trwa w Unii od dziesięciu lat. W kwietniu 2011 r. Komisja Europejska przedstawiła dwa wnioski ustawodawcze zmierzające do radykalnego zmniejszenia kosztów rejestracji patentu europejskiego o ponad 80 proc.

Planowane zmiany

Przyznany patent obowiązywałby automatycznie na terenie wszystkich państw UE, co miałyby uprościć procedury administracyjne i obniżyć koszty tłumaczenia. Projekt zakłada możliwość składania wniosków patentowych w dowolnym języku narodowym. Wniosek byłby tłumaczony na jeden z roboczych języków EUP (angielski, niemiecki i francuski), a po dokonaniu rejestracji koszty zostałyby wnioskodawcy zwrócone. Sprawy o naruszenie praw z jednolitego patentu europejskiego miałyby się odbywać w języku kraju, w którym zlokalizowany byłby sąd pierwszej instancji – po angielsku, francusku lub niemiecku.

Projektowane zmiany oceniane są pozytywnie przez Ministerstwo Gospodarki.

– Ustanowienie jednolitego systemu ochrony patentowej przyczyni się do obniżenia kosztów uzyskania patentu w państwach UE – podkreśla Beata Jaczewska, dyrektor departamentu rozwoju gospodarki w resorcie gospodarki.

Jak szacuje Komisja Europejska, obecnie jeżeli firma chce chronić swój wynalazek na terenie np. 13 państw UE, musi ponieść koszt 20 tys. euro, z czego prawie 14 tys. euro to koszty tłumaczeń patentów udzielonych przez EUP.

Tak więc zadaniem resortu gospodarki zmiany spowodowane wprowadzeniem jednolitego patentu europejskiego mogłyby zachęcić polskie firmy do zwiększenia aktywności innowacyjnej, co z kolei może przyczynić się do podniesienia ich konkurencyjności na rynku wewnętrznym.

Tego zdania nie podzielają rzecznicy patentowi.

– Jest to dobre rozwiązanie jedynie z punktu widzenia firm amerykańskich i azjatyckich, a także bardzo dużych firm europejskich – twierdzi Anna Korbela.

Resort gospodarki uspakaja.

– System patentu jednolitego wejdzie dopiero za parę lat, a przez 12 lat będzie obowiązywał okres przejściowy. W związku z tym zarówno rzecznicy patentowi, jak i przedsiębiorcy polscy będą mieli czas na zapoznanie się z nowym systemem – mówi Beata Jaczewska.

Brak tłumaczenia

Podnosi się, że firmy nie mające dostępu do tłumaczenia zagranicznych patentów na język polski mogą nieświadomie naruszyć chronione unijnym patentem rozwiązania. Aby tego uniknąć, przedsiębiorcy będą musieli sami dokonywać tłumaczenia patentów z interesującej ich dziedziny. W praktyce oznacza to przerzucenie kosztów tłumaczeń z posiadaczy prawa wyłącznego na firmy chcące przestrzegać prawa i unikać naruszeń.

– Polscy przedsiębiorcy nie powinni obawiać się uciążliwych skutków za naruszenie chronionych unijnym patentem rozwiązań – uważa Beata Jaczewska.

Wyjaśnia, że dostępny będzie system automatycznych tłumaczeń. Będzie on zapewniał dostęp do informacji patentowej we wszystkich językach urzędowych UE (w tym w j. polskim). System będzie dostępny online i bezpłatny.

Takie rozwiązanie nie znalazło aprobaty u wszystkich zainteresowanych.

– Każda osoba korzystająca z programów do tłumaczeń automatycznych wie, że tekst tam opracowywany nie jest precyzyjny. A precyzja w odniesieniu do tłumaczeniu jednolitego patentu jest niezbędna. To na podstawie przetłumaczonego dokumentu będą formułowane pozwycie o naruszenie własności intelektualnej – mówi Anna Korbela.

Tłumaczenie manualne (ręczne) będzie dostarczone dopiero, gdy dojdzie do konfliktu. Takie tłumaczenie będzie dostarczane do osoby naruszającej prawo do patentu na koszt właściciela patentu.

Rozstrzygnięcie sporu

Na uprzywilejowanej pozycji znajdują się przedsiębiorcy z Anglii, Francji czy Niemiec. Patenty będą bowiem tłumaczone z urzędu tylko na jeden z języków roboczych UE, a więc właśnie na francuski, angielski lub niemiecki. Tak więc dla firm pochodzących z

tych państw patenty zarejestrowane w EUP będą łatwo dostępne i zrozumiałe. Dodatkowo dochodzi kwestia rozstrzygnięcia sporów o naruszenie jednolitego patentu europejskiego.

– Proces w sprawie jednolitego patentu europejskiego nie będzie odbywać się w Polsce. Aby przybyć na rozprawę, będzie trzeba ponieść koszty podróży. Językiem procedury sądowej nie będzie język polski – wyjaśnia Anna Korbela.

Na razie nie zapadły jeszcze ostateczne decyzje co do tego, gdzie będą rozstrzygane spory. Wiadomo jednak, że bierze się pod uwagę tylko Francję, Anglię i Niemcy.

Sprzeciw państw

Na jednolity patent europejski nie wyraziły zgody Hiszpania i Włochy. Gdy w marcu 2011 r. Rada wydała decyzję pozwalającą na uchwalenie jednolitego patentu europejskiego w ramach procedury wzmocnionej współpracy, rządy Hiszpanii i Włoch niezwłocznie złożyły skargę do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Włoski minister spraw zagranicznych wyjaśnił wtedy w oficjalnym komunikacie, że jednolity patent europejski w takiej formie, w jakiej został zaprezentowany, jest sprzeczny z duchem wspólnego rynku.

Przedstawiciel Hiszpanii stwierdził, że jednolity patent europejski nie może opierać się na dyskryminacji językowej. Włochy i Hiszpania domagały się, aby unijne patenty były tłumaczone na ich języki.

Takie stanowisko znajduje poparcie także u polskich rzeczników patentowych.

– Jedną z idei UE jest znoszenie różnic. Projektowane rozwiązanie może te różnice pogłębić – mówi Anna Korbela.

Z sytuacją, w której na terenie Polski będą funkcjonować oraz obowiązywać patenty nie tłumaczone na nasz język, nie zgadzają się również konstytucjoniści.

– Ten projekt wskazuje, że na terenie UE są języki lepsze i gorsze. Polska, zgadzając się na to, jawnie podda się dyskryminacji – akcentuje Marek Chmaj, profesor z Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej.

Jego zdaniem powinniśmy chronić nasz język narodowy.

– Jeśli my się zgodzimy na takie rozwiązanie, to w czym ustąpi nam druga strona? Pamiętajmy, że na terenie Unii wszystkie działania powinny odbywać się na zasadzie

wzajemności – wyjaśnia Marek Chmaj.

Koszty uzyskania ochrony patentowej mogą zmaleć nawet o 80 proc.

Jak zmieni się ochrona po wejściu w życie regulacji dotyczącej jednolitego patentu europejskiego

	 Patent krajowy	 Patent europejski	 Jednolity patent europejski
Jaki zakres ochrony	obszar jednego kraju	teren jednego, kilku albo wszystkich krajów Unii Europejskiej	obszar 25 państw członkowskich (bez Włoch i Hiszpanii)
Gdzie trzeba będzie dokonywać zgłoszenia	urząd danego kraju (w Polsce urząd patentowy)	europejski urząd patentowy – Monachium, Haga, Berlin – bądź urząd krajowy (w Polsce urząd patentowy)	nie ma jeszcze decyzji co do miejsca dokonywania zgłoszenia – trwają uzgodnienia
Kto będzie rozstrzygał spór o naruszenie prawa	sąd krajowy	jednolity sąd patentowy	jednolity sąd patentowy



Jak zmieni się ochrona po wejściu w życie regulacji dotyczącej jednolitego patentu europejskiego

Autor

Anna Krzyżanowska

anna.krzyzanowska@infor.pl